

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: czwartek, 27, lipiec 2017 12:44

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2381

Związek Powiatów Polskich wspólnie z Ministerstwem Rozwoju, Związkiem Miast Polskich, Konfederacją Lewiatan oraz Fundacją Centrum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego realizuje projekt zatytułowany „*Rozwój Partnerstwa publiczno-privatnego w Polsce*”. Pytamy prezesa Zarządu ZPP Ludwika Węgrzyna jaka jest rola i zadania Związku we wdrażaniu tego projektu.

Dlaczego projekt „*Rozwój partnerstwa publiczno-privatnego w Polsce*” jest ważny dla samorządów? Skąd zaangażowanie Związku Powiatów Polskich?

Ludwik Węgrzyn: Niegdyś toczyła się dyskusja nad tym, co zrobić, aby uspołecznić proces inwestycji publicznych. A przecież na całym świecie, w różne przedsięwzięcia o charakterze biznesowym, ale i społecznym angażuje się prywatny potencjał intelektualny i ekonomiczny. I to jest główna przyczyna, dla której pomysł zaczął się rodzić. Zresztą zawsze uważałem, że jest to bardzo sensowne rozwiązanie, że można i należy realizować zadania oczekiwane przez społeczeństwo przy zaangażowaniu środków, które są w rękach prywatnych. Uważam, że takie działanie jest pożądane.

Łączenie kapitału prywatnego z publicznym może jednak budzić obawy.

Ludwik Węgrzyn: To prawda, zwłaszcza że pierwsza ustawa o zamówieniach publicznych, która weszła w życie jeszcze przed przepisami o partnerstwie publiczno-privatnym, trochę wykoślawiła obraz PPP, pokazała je w krzywym zwierciadle. To był jednak efekt nie tyle złej idei PPP, co pewnego odsetka patologii powstałego przy okazji łączenia kapitału prywatnego ze środkami publicznymi. Dlatego tak ważne są odpowiednie regulacje prawne, mechanizmy zabezpieczające, żeby w opinii społecznej PPP nie funkcjonowało jako transfer środków publicznych do prywatnej kieszeni. Na szczęście doregulowywanie przepisów prawnych idzie w dobrym kierunku.

Jakie znaczenie dla powiatów może mieć rozwój PPP?

Ludwik Węgrzyn: Myślę, że partnerstwo publiczno-privatne może mieć dla powiatów kolosalne znaczenie. Głównie dlatego, że powiaty są generalnie niedoinwestowane. Brakuje nam środków nie tylko na inwestycje, ale często także na bieżącą działalność. To efekt błędów popełnionych w 1998 r. przy tworzeniu podbudowy prawnej i finansowej powiatu. Sytuacji tej nie poprawiły kolejne nowelizacje ustawy o finansach publicznych. W szczególności mam na uwadze te zmiany, w których ustawodawca wprost wskazał, że rozwój, czyli wydatki majątkowe, inwestycyjne, powinny być finansowane z nadwyżki inwestycyjnej i z zaciągniętych środków zwrotnych, np. kredytów.

Spółeczeństwo często nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, że jednostki samorządu terytorialnego nie mają możliwości odkładania sobie jakichś tam środków na przyszłe inwestycje. Przeważnie zresztą takich środków nawet nie ma. To jest nie tylko nasz, polski problem, ale także i takich państw, które mają potencjał ekonomiczny większy od Polski, jak Niemcy, czy tych biedniejszych, jak Słowacja czy Rumunia. Wszędzie problemem jest zdobycie środków. Możliwości inwestycyjne powiatów, podobnie zresztą jak i pozostałych jednostek samorządu terytorialnego, ograniczyło dodatkowo wprowadzenie do ustawy o finansach publicznych tzw. reguły wydatkowej limitującej możliwości zadłużania się. O ile jednak jestem w stanie zrozumieć ekonomiczne motywy tej decyzji, to zupełnie nie rozumiem, dlaczego reguła wydatkowa ogranicza jedynie sektor samorządowy, a całkowicie pomija sektor rządowy, którego podobne rygory zadłużania się już nie obowiązują.

Te wszystkie ograniczenia w dostępie do dłużnych środków inwestycyjnych powodują właśnie, że

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: czwartek, 27, lipiec 2017 12:44

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2381

realizacja zadań w formule partnerstwa publiczno-prywatnego jest dla powiatów aż tak atrakcyjna i pożądana. Również wiele podmiotów prywatnych jest coraz częściej zainteresowanych tego typu inwestycjami. Oczywiście trzeba im zagwarantować odpowiednią stopę zwrotu, bez której pieniądze zamiast zasilać ważne społecznie inwestycje publiczne, zostaną zaangażowane w inne przedsięwzięcia.

Jaka jest rola Związku Powiatów Polskich w rozwoju PPP?

Ludwik Węgrzyn: ZPP jest bardzo dobrze zorganizowaną organizacją samorządową, działającą bardzo prężnie. Struktury ZPP są praktycznie w całej Polsce. Prowadzimy np. szereg akcji uświadamiających – które przynoszą efekty zarówno po stronie samorządowców, jak i społeczeństwa. Tłumaczymy dlaczego nie należy bać się PPP. A że jesteśmy bardzo aktywną korporacją, to oczekiwania wobec nas są ogromne. Jednocześnie my także mamy wymagania wobec tych, którzy z naszych szkoleń i warsztatów korzystają. Projektów związanych z partnerstwem publiczno-publicznym realizowaliśmy już dużo. Stąd nasze zainteresowanie także teraz.

Jakie Pana zdaniem działania należy podjąć, aby przedsięwzięć realizowanych w formule PPP było jak najwięcej?

Ludwik Węgrzyn: Przede wszystkim należy stworzyć mechanizmy, które zabezpieczą w samorządowych budżetach dochody pozwalające realizować w formule PPP również i takie inwestycje, które będą się zwracać, ale w długiej perspektywie czasowej. Bo trzeba pamiętać, że o ile każda inwestycja oznacza rozwój, to są takie zadania o istotnym znaczeniu dla rozwoju gospodarki, jak np. budowa dróg czy infrastruktury technicznej, które wymagają ogromnych nakładów, na których szybki zwrot nie ma co liczyć. Być może należy wrócić do popieranego przez Związek Powiatów Polskich pomysłu stworzenia banku komunalnego, który mógłby dawać wsparcie samorządom angażującym się w przedsięwzięcia realizowane w formule PPP? Z pewnością samorząd posiadający gwarancje takiej instytucji będzie dla prywatnego inwestora wiarygodnym partnerem. A może większą rolę przypisać jednemu, państwowemu bankowi, jakim jest BGK? Mamy kilka dobrych pomysłów, jak to rozwiązać.

Wywiad pochodzi z pierwszego numeru Biuletynu Partnerstwa Publiczno-Prywatnego wydawanego w ramach projektu „Rozwój Partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”, realizowanego przez Ministerstwo Rozwoju we współpracy z ogólnopolskimi stowarzyszeniami jednostek samorządu terytorialnego – Związkiem Miast Polskich i Związkiem Powiatów Polskich, organizacją zrzeszającą przedsiębiorców – Konfederacją Lewiatan oraz organizacją pozarządową – Fundacją Centrum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego.